

Kolejne ataki na porty naddunajskie. 561. dzień wojny

Jakub Ber, Piotr Żochowski, Jacek Tarociński

W dniach 5–8 września nie doszło do znaczących zmian w położeniu walczących stron. Główną areną starć są cały czas okolice wsi Nowoprokopiwka i Werbowe w obwodzie zaporoskim, gdzie ukraińskie oddziały szturmowe powoli przesuwają się do przodu, zdobywając kolejne punkty oporu Rosjan. Trwają walki w rejonie wzgórz między tymi miejscowościami, stanowiących kluczową pozycję w systemie obrony agresora. Widać przy tym, że Ukraińcy – obawiając się oskrzydlenia swoich oddziałów wbijających się klinem w kierunku południowym – manewrują i wyprowadzają ataki wzdłuż linii obrony wroga w kierunkach zachodnim i wschodnim. Aby ubezpieczyć swoje prawe skrzydło, muszą oni zdobyć Nowoprokopiwkę, w przeciwnym razie posuwanie się na południe będzie bowiem trudne i ryzykowne. Na odcinku frontu zaporoskiego położonym dalej na wschód – w pobliżu rzeki Mokri Jały – trwa pauza operacyjna. Według niepotwierdzonych informacji parę dni temu miało dojść do aktywizacji Ukraińców (intensywne ostrzały artyleryjskie i działania grup szturmowych na ograniczoną skalę) w okolicach wsi Nowodonećke–Nowomajorske–Szewczenko, tj. na styku rosyjskich 36 i 29 Armii.

Cały czas toczą się ciężkie walki w rejonie Bachmutu, zwłaszcza na południe od miasta, wzdłuż linii kolejowej. W ostatnich dniach oddziały ukraińskie poczyniły niewielkie postępy niedaleko Andrijiwki i Kliszczijiwki – zajęły jedynie część ruin drugiej z tych miejscowości. Trwają także starcia w okolicach Kupiańska i na zachodnim brzegu rzeki Żerebeć, gdzie Rosjanie bezskutecznie próbują przełamać obronę przeciwnika.

W nocy z 5 na 6 września agresor zaatakował Ukrainę za pomocą jednego pocisku balistycznego Iskander-M, siedmiu pocisków manewrujących typu Ch-101/Ch-555/Ch-55 oraz 25 dronów Shahed 136/131. Ukraińskie Dowództwo Sił Powietrznych zadeklarowało zestrzelenie wszystkich rakiet oraz 15 bezzałogowców. Po raz kolejny głównym celem ataków były porty dunajskie (Kilia, Izmaïł, Reni) – w wyniku uderzeń dronów zniszczone zostały elementy infrastruktury przeładunkowej i administracyjnej oraz magazyny. W ciągu dnia najeźdźcy zaatakowali Zaporozże, przy czym strona ukraińska nie podała konkretnych informacji na temat typu zastosowanych rakiet ani trafionych przez nie obiektów. 6 września doszło też do ostrzału targowiska miejskiego w Konstantynówce w obwodzie donieckim, w wyniku czego zginęło 16 osób, a 33 zostały ranne. Początkowo prezydent Wołodymyr Zełenski przekazał, że przyczyną tragedii był rosyjski ostrzał artyleryjski. Następnego dnia rzeczniczka policji obwodu donieckiego wykluczyła użycie artylerii i zakomunikowała, że trwa śledztwo, które ma ustalić typ zastosowanego uzbrojenia. W nocy z 6 na 7 oraz z 7 na 8 września agresor dokonał kolejnych zmasowanych ataków bezzałogowcami na porty dunajskie w obwodzie odeskim. Ukraińska obrona przeciwlotnicza zadeklarowała zneutralizowanie odpowiednio 25 z 33 oraz 16 z 20 dronów

Shahed 136/131. Uszkodzeniu uległy elementy infrastruktury portowej i magazynowej. Nad ranem 8 września Rosjanie przeprowadzili ataki rakietowe na Zaporże, Sumy oraz Krzywy Róg – ucierpiała infrastruktura cywilna, zginęła co najmniej jedna osoba.

6 września nowy minister obrony Ukrainy Rustem Umierow podał, że wydatki budżetowe wynoszą ponad 3 bln hrywien (ok. 81 mld dolarów) rocznie, z czego ponad 1,6 bln hrywien (ok. 43 mld dolarów) przeznaczają się na finansowanie sektora bezpieczeństwa i obrony. Według Umierowa na pełne pokrycie potrzeb wojennych w kasie państwa brakuje ponad 1,5 bln hrywien (ok. 41 mld dolarów). Oświadczył on też, że w sektorze bezpieczeństwa i obronności kraju zaangażowanych jest obecnie przeszło milion osób, z czego ponad 800 tys. w Siłach Zbrojnych, a do końca roku na ich wynagrodzenia potrzeba dodatkowych 250 mld hrywien (niemal 7 mld dolarów). Za priorytet uznał przeprowadzenie wewnętrznego audytu. Zarazem w celu ukrócenia korupcji uruchomiony zostanie cyfrowy system rejestracji poborowych. Umierow zapowiedział również, że koncepcja transformacji systemu obronnego Ukrainy zostanie opracowana zgodnie ze standardami NATO, a zdolności przemysłu obronnego zwiększą się. Z kolei za jedno z najważniejszych przedsięwzięć realizowanych przez resort uznał przygotowanie infrastruktury niezbędnej do obsługi myśliwców F-16.

5 września przedstawiciel prezydenta Ukrainy w Radzie Najwyższej Fedir Wenisławski zapewnił, że nie dojdzie do masowej ekstradycji do kraju mężczyzn uchylających się od służby wojskowej. Podkreślił, że odpowiedzialność karna ma charakter indywidualny, więc procedurę ekstradycyjną można uruchomić dopiero po przedstawieniu dowodów, iż dana osoba ukrywa się przed organami ścigania. Rzecznik Państwowej Służby Granicznej Andrij Demczenko poinformował, że od 24 lutego ub.r. zatrzymano ponad 20 tys. osób próbujących nielegalnie przekroczyć granicę. Dziennie odnotowuje się od 20 do 30 takich przypadków, a najwięcej z nich ma miejsce na granicy z Rumunią i Mołdawią. 7 września ukraińska służba graniczna przekazała, że od stycznia br., kiedy to wprowadzono zakaz opuszczania kraju przez urzędników państwowych, przekroczenia granicy odmówiono 1800 osobom.

Rzecznik ukraińskiego wywiadu wojskowego Andrij Jusow potwierdził 6 września, że walczące po stronie Ukrainy formacje złożone z Rosjan (Legion „Wolność Rosji” i Rosyjski Korpus Ochotniczy, RKO) w dalszym ciągu wykonują zadania bojowe w rosyjskich rejonach przygranicznych i przekazują stronie ukraińskiej pojmanych jeńców. Tego dnia RKO poinformował o przeprowadzeniu kolejnego rajdu na terytorium FR, gdzie stoczył walkę ze służbą graniczną FSB – zranił ok. 10 funkcjonariuszy, a jednego zabił.

Dzień później Prokurator Generalny Ukrainy Andriej Kostin oświadczył, że według najnowszych szacunków ok. 90% ukraińskich jeńców wojennych padło ofiarą tortur, gwałtów, gróźb przemocy seksualnej lub innych form złego traktowania. Dotychczas zidentyfikowano 156 rosyjskich wojskowych i przedstawicieli „władz okupacyjnych” podejrzewanych o stosowanie przemocy wobec ukraińskich żołnierzy. Do sądu skierowano akty oskarżenia przeciwko 114 osobom.

6 września na rosyjskim państwowym portalu informacji prawnej zamieszczono zgłoszony przez resort obrony wniosek o wniesienie zmiany do „Regulaminu rejestracji wojskowej”. Proponuje się w nim usunięcie z dokumentu akapitu mówiącego, że więźniowie nie podlegają rejestracji. Zamiast tego dla poborowych i osób zdolnych do służby wojskowej

przebywających w koloniach karnych, więzieniach i zakładach poprawczych wprowadzone zostanie pojęcie „specjalnej rejestracji wojskowej”. Za prowadzenie rejestrów odpowiedzialna będzie Federalna Służba Więzienna. Zgodnie z oficjalnymi statystykami na 1 stycznia 2023 r. w miejscach pozbawienia wolności znajdowało się 433 tys. osób, w przeważającej liczbie mężczyzn (według danych z 2022 r. w więzieniach przebywało 28,3 tys. kobiet).

8 września monitorujący ruchy wojsk na Białorusi niezależny kanał informacyjny Białoruskiej Hajun doniósł, że większość rosyjskiej grupy sił powietrznych (cztery śmigłowce Mi-8, siedem śmigłowców szturmowych Mi-24 oraz dziewięć myśliwców Su-34 i Su-30SM) jeszcze w sierpniu powróciła do Rosji. Na lotnisku w Lidzie pozostał jeden rosyjski samolot szturmowy Su-25. Wskazano też, że zdemontowano ponad połowę obozu polowego we wsi Cel, gdzie stacjonują wagnerowcy. Z rozstawionych pod koniec lipca 292 namiotów obecnie istnieje 130.

Urząd Kanclerski przekazał 5 września, że RFN dostarczyła Kijowowi m.in. 32 ciężarówki Zetos, 8,64 mln sztuk amunicji do broni strzeleckiej, 26 880 granatów 40 mm, jeden most czołgowy Biber, cztery samochody terenowe, cztery ciężarówki HX81 i cztery przyczepy do nich oraz 10 080 pocisków 35 mm do zestawów obrony powietrznej Gepard, które pochodzą z nowej linii produkcyjnej spółki Rheinmetall. Tego samego dnia niemiecka firma zbrojeniowa Diehl Defence, wytwarzająca m.in. systemy obrony powietrznej rodziny IRIS-T SL, poinformowała, że dwa dostarczone Ukrainie systemy IRIS-T SLM zestrzeliły łącznie 110 rosyjskich obiektów i wykazały 100-procentową skuteczność. Diehl zapowiedział też zwiększenie produkcji do ośmiu systemów i 500 pocisków rocznie od 2024 r.

6 września Stany Zjednoczone ogłosiły kolejny pakiet wsparcia wojskowego dla Kijowa. Ma on wartość 175 mln dolarów, a w jego skład weszły m.in. części zamienne do systemów obrony powietrznej, amunicja do wyrzutni HIMARS, pociski artyleryjskie 155 mm i 105 mm oraz moździerz 81 mm z amunicją, przeciwpancerne pociski wykonane ze zubożonego uranu do czołgów Abrams, przeciwpancerne pociski kierowane TOW i Javelin oraz granatniki AT-4, ponad 3 mln sztuk amunicji do broni strzeleckiej, systemy nawigacji dla samolotów (najprawdopodobniej F-16), systemy bezpiecznej łączności, materiały wybuchowe do usuwania przeszkód (najpewniej ładunki przedłużone M58 MICLIC) oraz części zamienne. Całe wsparcie zostanie przekazane z zasobów Departamentu Obrony USA w ramach Presidential Drawdown Authority (PDA).

Następnego dnia podczas wizyty w Kijowie sekretarz stanu USA Antony Blinken zapowiedział dodatkowy pakiet amerykańskiego wsparcia wojskowego o wartości 600 mln dolarów. Obejmuje on m.in. wyposażenie do utrzymania i integracji systemów obrony powietrznej Ukrainy, pociski do wyrzutni HIMARS, amunicję artyleryjską 105 mm, urządzenia do prowadzenia walki radioelektronicznej (WRE) i przeciwdziałania atakom o takim charakterze, materiały wybuchowe do usuwania przeszkód oraz min, wsparcie szkoleniowe oraz usługi remontowe. Cała pomoc pochodzi z Inicjatywy Wsparcia Bezpieczeństwa Ukrainy (Ukraine Security Assistance Initiative, USAI), a więc zostanie dopiero zamówiona przez Departament Obrony USA w przemyśle zbrojeniowym.

Komentarz

- Amunicja czołgowa wykonana ze zubożonego uranu nie będzie nowością na ukraińskim polu walki – od 25 marca br. jest dostarczana przez Wielką Brytanię do czołgów Challenger 2. Choć w Stanach Zjednoczonych produkuje się przeciwpancerną amunicję czołgową wykonaną z innych materiałów (rodzina pocisków KEW), to Siły Zbrojne USA jej nie używają. Tym samym w ramach PDA możliwe są jedynie dostawy amunicji zawierającej zubożony uran, która charakteryzuje się większymi zdolnościami do pokonywania pancerzy niż jej klasyczne (wolframowe) odpowiedniki.
- Postulowane przez rosyjski resort obrony zmiany w przepisach dotyczących rejestracji osób zdolnych do służby wojskowej przebywających w więzieniach oznaczają ostateczne włączenie więźniów do zasobu rezerw mobilizacyjnych. Drogę do takiego rozwiązania otworzyła podpisana przez Władimira Putina w czerwcu zmiana ustawowa umożliwiająca zawieranie przez więźniów kontraktów z siłami zbrojnymi. Utworzenie rejestru pozwoli na wcielanie do armii osadzonych, którzy posiadają doświadczenie wojskowe, lecz nie wyrażali dotąd zainteresowania udziałem w wojnie z Ukrainą.

Monitor
dostaw broni

Zobacz

